



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

DPCiG-I.0510.4.2025
Warszawa, 04 stycznia 2026 r.

Pan
Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 kwietnia 2025 r. (znak: II.510.959.2015.PZ), w którym zwrócił się Pan o rozważenie zainicjowania zmian w art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2022 r. poz. 1233), dalej: ustawa lub ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Ministerstwo Sprawiedliwości uprzejmie przedstawia następujące stanowisko.

Przepis art. 25 ust. 1 ustawy stanowi: *Kto, oznaczając lub wbrew obowiązкови nie oznaczając towarów albo usług, wprowadza klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów lub usług albo nie informuje o ryzyku, jakie wiąże się z korzystaniem z nich, i naraża w ten sposób klientów na szkodę, podlega karze aresztu albo grzywny.* Natomiast omawiany przepis art. 25 ust. 2 stanowi: *Tej samej karze podlega, kto dopuszcza się czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy lub sprzedaży, o której mowa w art. 17a.* Właściwe zrekonstruowanie zakresu penalizacji, a więc hipotezy normy sankcjonującej wymaga, z uwagi na odesłanie poprzez posłużenie się znamieniem „czyn nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy”, uwzględnienia brzmienia art. 16 ustawy. Artykuł 16 ust. 1 ustawy określa, że: *Czynem nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy jest w szczególności:*

1) reklama sprzeczna z przepisami prawa, dobrymi obyczajami lub uchybiająca godności człowieka;

2) reklama wprowadzająca klienta w błąd i mogąca przez to wpłynąć na jego decyzję co do nabycia towaru lub usługi;

3) reklama odwołująca się do uczuć klientów przez wywoływanie lęku, wykorzystywanie przesądów lub łatwowierności dzieci;

4) wypowiedź, która, zachęcając do nabywania towarów lub usług, sprawia wrażenie neutralnej informacji;

5) reklama, która stanowi istotną ingerencję w sferę prywatności, w szczególności przez uciążliwe dla klientów nagabywanie w miejscach publicznych, przesyłanie na koszt klienta niezamówionych towarów lub nadużywanie technicznych środków przekazu informacji.

Jego otwarty katalog, nieprecyzyjne oraz nieostre pojęcia oraz brak ustawowych definicji powodują, że adresat normy nie ma możliwości jednoznacznie określić, czy jego zachowanie mieści się w granicach czynu zabronionego.

W przedmiotowym piśmie wskazano, że art. 25 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w zakresie, w jakim przewidując odpowiedzialność karną za czyn nieuczciwej konkurencji w odniesieniu do reklamy odsyła do definicji zawartej w art. 16 ustawy, budzi uzasadnione wątpliwości co do jego zgodności z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (dalej: Konstytucja RP) oraz art. 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPC). Wątpliwości wynikają przede wszystkim z użycia zwrotu „w szczególności” przy określaniu, które przejawy reklamy stanowią czyn nieuczciwej konkurencji. Nadto, w ich opisie ustawa posługuje się zwrotami nieostrymi oraz mającymi charakter klauzul generalnych. W piśmie podniesiono również, że oceniając zgodność art. 25 ust. 2 ustawy z art. 2 Konstytucji RP należy przede wszystkim wziąć pod uwagę zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, pewności prawa oraz poprawnej legislacji. Wskazano również na niezgodność art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 7 EKPC z dyrektywami wynikającymi z zasady nullum crimen sine lege.

Niezależnie od trafności oceny dotyczącej zgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją RP, należy podnieść, że może on również powodować wątpliwości interpretacyjne wynikające z braku precyzyjnego określenia znamion czynu zabronionego. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma bowiem charakter cywilnoprawny

i posługuje się sformułowaniami właściwymi dla prawa cywilnego, gdzie odpowiedzialność oparta jest na innych zasadach niż odpowiedzialność prawnokarna. Dlatego też, przy określaniu przesłanek poszczególnych roszczeń i powództw z powodu nieuczciwej konkurencji z reguły zachodzi potrzeba sięgania do przepisów innych ustaw, w pierwszym rzędzie do ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 i 1237) oraz ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 i 1841). Z powodu czynu nieuczciwej konkurencji pokrzywdzony może także wytoczyć powództwo niewymienione w art. 18 ustawy, jeżeli przewidują je inne przepisy na zasadach w nich określonych (A. Jakubecki, K. Jasińska, R. Skubisz, J. Szwaja, [w:] *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, red. J. Kępiński, J. Szwaja, Warszawa 2024, komentarz do art. 18, Legalis, Nb 4).

Wprowadzenie sankcji karnych na gruncie przepisów, których zakres zastosowania jest niejasny i pozostawia znaczną przestrzeń dla uznaniowości interpretacyjnej, stoi w sprzeczności ze standardami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC). Zgodnie z orzecznictwem ETPC norma prawna musi być sformułowana w sposób pozwalający obywatelowi przewidzieć, przy dołożeniu rozsądnej staranności, jakie działania mogą pociągnąć za sobą odpowiedzialność karną (wyr. ETPC z 25 maja 1993 r. w sprawie Kokkinakis p. Grecji, sprawa nr 14307/88; z 22 czerwca 2000 r. w sprawie Coëme i in. p. Belgii, skarga nr 32492/96, 32547/96, 32548/96, 33209/96, 33210/96; z 9 października 2008 r. w sprawie Moiseyev p. Rosji, skarga nr 62936/00). Z zasadą ustawowej podstawy karania wiąże się tradycyjnie tzw. zasada określoności, zgodnie z którą tylko wówczas można mówić o spełnieniu gwarancyjnej funkcji prawa karnego, jeżeli przepisy prawa w sposób precyzyjny określają, co jest zabronione. Trybunał, obok zasad *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege*, wprost wyróżnia jeszcze trzecią, zgodnie z którą stosowanie prawa karnego musi wiązać się z jego ścisłą wykładnią, dokonywaną - w razie wątpliwości - na korzyść oskarżonego i z wyłączeniem analogii. Z tej zasady Trybunał wyprowadza dyrektywę, zgodnie z którą typy przestępstw muszą być określone przez prawo w sposób jasny (wyr. ETPC z 25 maja 1993 r. w sprawie Kokkinakis p. Grecji, § 52; z 22 czerwca 2000 r. w sprawie Coëme i in. p. Belgii, § 145; i z 9 października 2008 r. w sprawie Moiseyev p. Rosji, § 233). W swoim orzecznictwie

Trybunał wymaga, aby poszczególne znamiona czynów uznanych przez prawo za zabronione przez groźbę kary, określone były z precyzją wykluczającą możliwość rozbieżnych interpretacji (wyr. ETPC z 15 listopada 1996 r. w sprawie *Cantoni p. Francji*, § 35; z 17 lutego 2005 r. w sprawie *K.A. i A.D. p. Belgii*, § 56 i nast.).

Reasumując, z perspektywy zasady *nullum crimen sine lege certa*, która wynika z brzmienia art. 7 ust. 1 Konwencji, konstrukcja art. 25 ust. 2 ustawy budzi zastrzeżenia. Penalizacja zachowań w oparciu o nieostre i otwarte pojęcia prowadzi do sytuacji, w której granica pomiędzy dozwoloną a zakazaną działalnością gospodarczą staje się niewyraźna. Tym samym przepis ten tworzy pole dla dowolności interpretacyjnej i potencjalnych nadużyć.

Z uwagi na powyższe, należy przychylić się do postulatu nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez doprecyzowanie budzących wątpliwości przepisów w celu zapewnienia ich zgodności z konstytucyjnym standardem określoności prawa, uznając tym samym przedmiotowy wniosek za zasadny w zakresie, w jakim prowadzi do podjęcia prac koncepcyjnych.

Z wyrazami szacunku
Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/